

MARIUSZ JELIŃSKI

ur. 1938; Tarnów



Miejsce i czas wydarzeń	Tarnów, Lublin, PRL,
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej – opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Mariusz Jeliński, Tarnów, rodzina, Paszczyn, ulica Pijarska,

Moja droga do Lublina

Urodziłem się w Tarnowie, więc nie jestem rodowitym Lublinianinem. To było w czerwcu 1938 roku. Do Lublina trafiliśmy z tego powodu, że mój ojciec pracował, budował drogi do Dębicy i z Dębicy do Mościc. W Mościcach z kolei jeszcze do dzisiaj są zakłady chemiczne, a wtedy produkowały amunicję. Było wiadomo, że jak się już zaczęła wojna – myśmy mieszkali wtedy Paszczynie, tam się urodziła moja siostra – wtedy był strach tam zostać. Zdawaliśmy sobie sprawę, że nadlecą ze dwa, trzy samoloty niemieckie i już po wszystkim. Rodzice mojej mamy to Lublinianie i mieszkali na [ulicy] Pijarskiej, teraz się nazywa Lubelskiego. W związku z tym tam się przenieśliśmy i właściwie już od [19]40 roku mieszkaliśmy w Lublinie. I to taka rzecz, która się wydarzyła jak mówię. Lublin w czasie okupacji, tak naprawdę można powiedzieć, że uległ stosunkowo niewielkim zniszczeniom. Jeśli chodzi o centrum, to prawie nic się nie wydarzyło.

Data i miejsce nagrania	2017-06-27
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Renata Pacholarz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"